

MIŃSKA PIELGRZYMKA ROWEROWA DO RZYMU

ROK JUBILEUSZOWY 2025



PARAFIA
ŚW. ANTONIEGO Z PADWY
Mińsk Mazowiecki

WSTĘP

Ten, kto pielgrzymuje, „modli się” stopami i wszystkimi zmysłami doświadcza, że całe życie jest wielką drogą do Boga. (Youcat 277)

Historia pielgrzymek sięga swoimi korzeniami świata starożytnego. Już w Izraelu pielgrzymowano do sanktuarium w Jerozolimie. Praktyka nawiedzania Ziemi świętej została przejęta przez Chrześcijan, a w średniowieczu wykształciła się również praktyka pielgrzymki do grobów Apostołów, które znajdowały się w Rzymie i Santiago de Compostella.

Na samym początku naszej drogi zadbajmy o sformułowanie **intencji**, z którą wyruszamy w naszą pielgrzymkę. Warto w tym miejscu przytoczyć przestrogi jakie daje nam Kościół: *Wielokrotnie pielgrzymowano, by odpokutować winy, często jednak przyświecały temu fałszywe intencje, gdyż chciano się usprawiedliwić przed Bogiem przez udręczenie (Youcat 277).* Wyruszając szukajmy pokoju i siły niech ta pielgrzymka będzie dla nas wezwaniem do szczerego nawrócenia i zmiany swojego życia.

DZIEŃ I Pielgrzym – „cudzoziemiec”, obcy, który idzie do domu.

Słowo na dziś:

***Patrzcie i cieszcie się, ubodzy, *
niech ożyje serce szukających Boga.
Bo Pan wysłuchuje biednych *
i swoimi więźniami nie gardzi (Psalm 69).***

Intencja: Nasz cel musi być nieskończony.

Rozważanie na dziś:

W dniu naszego wyjazdu dobrze jest odpowiedzieć sobie na pytanie kim jest pielgrzym:

Słowo „pielgrzym” pochodzi od łacińskiego „peregrinus” i oznacza obcego, cudzoziemca. Jako pielgrzymi będziemy poruszać się po ziemi jako cudzoziemcy, by dawać świadectwo przynależności do Boga. Wg Jana Pawła II całe ludzkie życie jest pielgrzymką do nieba: *Pamiętajcie, że życie tu, na ziemi, jest drogą i tylko drogą, niczym więcej; jest drogą do nieba, bo człowiek nie jest stworzony dla ziemi, tylko dla nieba”.*

W lekturze starożytnego „Listu do Diogneta” dowiadujemy się kim jest chrześcijanin w świecie:

*Chrześcijanie nie różnią się od innych ludzi ani miejscem zamieszkania, ani językiem, ani strojem. Nie mają bowiem własnych miast, nie posługują się jakimś niezwykłym dialektem, ich sposób życia nie odznacza się niczym szczególnym. Nie zawdzięczają swej nauki jakimś pomysłom czy marzeniom niespokojnych umysłów, nie występują, jak tyłu innych, w obronie poglądów ludzkich. Mieszkają w miastach helleńskich i barbarzyńskich, jak komu wypadło, stosując się do miejscowych zwyczajów w ubraniu, jedzeniu, sposobie życia, a przecież samym swoim postępowaniem uzewnętrzniają owe przedziwne i wręcz paradoksalne prawa, jakimi się rządzą. Mieszkają każdy we własnej ojczyźnie, lecz niby obcy przybysze. Podejmują wszystkie obowiązki jak obywatele i znoszą wszystkie ciężary jak cudzoziemcy. Każda ziemia obca jest im ojczyzną i każda ojczyzna ziemią obcą. Żenią się jak wszyscy i mają dzieci, lecz nie porzucają nowo narodzonych. Wszyscy dzielą jeden stół, lecz nie jedno łóżko. Są w ciele, lecz żyją nie według ciała. **Przebywają na ziemi, lecz są obywatelami nieba.** Słuchają ustalonych praw, z własnym życiem zwyciężają prawa. Kochają wszystkich ludzi, a wszyscy ich prześladują. Są zapoznani i potępiani, a skazani na śmierć zyskują*

życie. Są ubodzy, a wzbogacają wielu. Wszystkiego im nie dostaje, a opływają we wszystko. Pogardzają nimi, a oni w pogardzie tej znajdują chwałę. Spotwarzają ich, a są usprawiedliwieni. Ublizają im, a oni błogosławią. Obrażają ich, a oni okazują wszystkim szacunek. Czynią dobrze, a karani są jak zbrodniarze. Karani radują się jak ci, co budzą się do życia. Żydzi walczą z nimi jak z obcymi, Hellenowie ich prześladują, a ci, którzy ich nienawidzą, nie umieją powiedzieć, jaka jest przyczyna tej nienawiści.

Cytat na dziś:

Mieście nadzieję w Tym, co uczynił was tym, czym jesteście i udzielił wam łaski i sprawiedliwości. (św. Augustyn)

DZIEŃ II Wiara jest nadzieją

Słowo na dziś:

Pan mówił: „Teraz oto doszło do Mnie wołanie Izraelitów, bo też naocześnie przekonałem się o cierpieniach, jakie im zadają Egipcjanie: Idź przeto teraz, oto posyłam cię do faraona, i wyprowadź mój lud, Izraelitów, z Egiptu” (Księga Wyjścia).

Intencja: Zawsze być blisko Jezusa. Taki jest mój plan na życie

Rozważanie na dziś:

Ludzi bez wiary religijnej św. Paweł określa mianem ludzi „bez nadziei” (1 Tes 4,13). Dla chrześcijan właściwym przedmiotem nadziei jest przyszłość obietnicy Starego i Nowego Przymierza, która, choć dotyczy przyszłości, w sensie duchowym już jest obecna (Por. Rz 8,24). Sytuując nadzieję na fundamencie wiary chrześcijańskiej, sięgamy do najgłębszego poziomu człowieczeństwa, który – przez łaskę wiary i **nowe narodzenie w chrzcie** – staje się „nowym stworzeniem” (2 Kor 5,17; Ga 6,15) i „uczestnikiem Bożej natury” (2 P 1,4).

Podmiotem nadziei chrześcijańskiej jest więc człowiek **uchrystusowiony**, ukształtowany przez Ducha Świętego. To **Chrystus** jest „nadzieją chwały” (Kol 1,27), która nas czeka w życiu wiecznym. **Jezus Chrystus** jest spełnieniem zapowiedzi i otwiera nową perspektywę jako **definitywny przedmiot nadziei**.

W encyklice *Spe Salvi* Benedykta XVI czytamy:

«Nadzieja» rzeczywiście stanowi centralne słowo wiary biblijnej – do tego stopnia, że w niektórych tekstach słowa «wiara» i «nadzieja» wydają się być używane zamiennie i tak List do Hebrajczyków z «wiarą pełną» ściśle łączy «niewzruszone wyznanie nadziei» (por. 10, 22. 23). Również gdy Pierwszy List św. Piotra wzywa chrześcijan, by byli zawsze gotowi do dawania odpowiedzi na temat logosu – sensu i racji ich nadziei (por. 3, 15), «nadzieja» odpowiada «wierze». To, na ile świadomość pierwszych chrześcijan, że otrzymali w darze niezawodną nadzieję, była decydująca, jest widoczne również tam, gdzie chrześcijańska egzystencja jest zestawiona z ich życiem zanim przyjęli wiarę, lub z sytuacją wyznawców innych religii. Paweł przypomina Efezjanom, że zanim spotkali Chrystusa, byli jakby «nie mający nadziei ani Boga na tym świecie» (Ef 2, 12). Oczywiście wie, że mieli oni bogów, że mieli religię, ale ich bogowie okazali się wątpliwi, a z ich pełnych sprzeczności mitów nie płynęła żadna nadzieja. Pomimo, że mieli bogów, «nie mieli Boga» i w konsekwencji żyli w mrocznym świecie, bez jasnej przyszłości.

Cytat na dziś:

Nadzieja ma swój konieczny fundament w wierze Nie ma nadziei ten, kto w nic nie wierzy. (św. Leopold Mandić)

DZIEŃ III *Nadzieja zawieść nie może (Rz 5,5)*

Słowo na dziś:

*Na wieki pamięta o swoim przymierzu, *
obietnicy danej tysiącu pokoleń,
o przymierzu, które zawarł z Abrahamem, *
przysiędze danej Izaakowi (Psalm 105).*

Intencja: Tobie Panie zaufałem nie zawstydzę się na wieki.

Rozważanie na dziś:

Nadzieja na osiągnięcie wiecznego zbawienia nie opiera się na ludzkich wysiłkach, ale na zbawczym działaniu Boga. Chrześcijańska nadzieja polega na wolności od grzechu i uszczęśliwiającym zjednoczeniu z Trójcą Świętą i wszystkimi świętymi. W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* czytamy:

*Nadzieja jest cnotą **teologalną**, dzięki której pragniemy jako naszego szczęścia Królestwa niebieskiego i życia wiecznego, pokładając ufność w obietnicach Chrystusa i opierając się nie na naszych siłach, ale na pomocy łaski Ducha Świętego.*

„Trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy, bo godny jest zaufania Ten, który dał obietnicę” (Hbr 10, 23).

„On wylał na nas obficie (Ducha Świętego) przez Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego, abyśmy, usprawiedliwieni Jego łaską, stali się w nadziei dziedzicami życia wiecznego” (Tt 3, 6-7).

Cytat na dziś:

Gdyby nasz płacz nie docierał do Twoich uszu, nie pozostałaby nam żadna nadzieja. (św. Augustyn)

DZIEŃ IV Nadzieja – cnota, która napędza szczęście

Słowo na dziś:

Boże, Ty ukazujesz błędzącym światło Twojej prawdy, aby mogli wrócić na drogę sprawiedliwości, spraw, niech ci, którzy uważają się za chrześcijan, odrzucą wszystko, co sprzeciwia się tej godności, a zabiegają o to, co jest z nią zgodne (Fragment kolekty).

Intencja: Szczęście to patrzenie w stronę Boga

Rozważanie na dziś:

W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy:

Cnota nadziei odpowiada dążeniu do szczęścia, złożonemu przez Boga w sercu każdego człowieka. Podejmuje ona te oczekiwania, które inspirują działania ludzi, oczyszcza je, by ukierunkować na Królestwo niebieskie; chroni przed zwątpieniem, podtrzymuje w chwilach opuszczenia oraz poszerza serce w oczekiwaniu szczęścia wiecznego. Żywa nadzieja chroni przed egoizmem i prowadzi do szczęścia miłości.

Człowiek nie jest zdolny do całkowitej odpowiedzi na miłość Bożą, ale chrześcijanin powinien mieć nadzieję, że dzięki Bożej łasce zostanie uzdolniony do odpowiedzi na Bożą miłość i działania zgodnie z Jego nakazami. W nadziei oczekujemy Bożego błogosławieństwa i szczęścia w Bogu.

Cytat na dziś:

Nadzieja sprawia, że rośnie miłość, a miłość sprawia, że rośnie nadzieja. Z pewnością nadzieja w Boską dobroć sprawia, że rośnie miłość ku Jezusowi Chrystusowi. (św. Alfons Maria Liguori)

DZIEŃ V Nadzieja w akcji – opowieść o wierze i odwadze

Fragment na dziś:

*Chwalcie Pana, bo jest dobry. **

Pamiętał o nas w naszym poniżeniu

*i uwolnił nas od wrogów, **

bo Jego łaska na wieki (Psalm 136).

Intencja: będę Ciebie chwalił w każdym czasie

Rozważanie na dziś:

Matka Boża w dziękczynnym hymnie wyśpiewanym podczas nawiedzenia św. Elżbiety dziękuje za pełnie udzielonych jej łask, nadzieja starotestamentalnych obietnic danych „Abrahamowi i jego potomstwu na wieki” spełnia się właśnie w jej życiu. W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* czytamy następujące słowa:

Nadzieja chrześcijańska podejmuje i wypełnia nadzieję narodu wybranego, mającą swoje źródło i wzór w nadziei Abrahama, który w Izaaku został napelniony obietnicami Boga i oczyszczony przez próbę ofiary.

„On to wbrew nadziei uwierzył nadziei, że stanie się ojcem wielu narodów” (Rz 4,18).

Wstańmy więc i wyruszmy jako pielgrzymi nadziei, ponieważ tak jak Maryja wraz ze św. Elżbietą, również my możemy nieść wieści radości, rodzić nowe życie i być twórcami braterstwa i pokoju (papież Franciszek).

Cytat na dziś:

Jezu mój, siło moja i jedyna nadziejo moja, w Tobie jedynym cała nadzieja moja, ufność moja nie będzie zawiedziona. (św. Faustyna Kowalska)

DZIEŃ VI Józefina Bakhita – współczesny przykład nadziei

Fragment na dziś:

Jego sługą stałem się z powodu zleconego mi wobec was Bożego włodarstwa: mam wypełnić posłannictwo głoszenia słowa Bożego. Tajemnica ta, ukryta od wieków i pokoleń, została teraz objawiona Jego świętym, którym Bóg zechciał oznajmić, jakie jest bogactwo chwały tej tajemnicy pośród pogan. Jest nią Chrystus pośród was – nadzieja chwały. Jego to głosimy, upominając każdego człowieka i ucząc każdego człowieka z całą mądrością, aby każdego człowieka przedstawić jako doskonałego w Chrystusie (1. List do Kolosan).

Intencja: Eucharystia jest moją autostradą do nieba.

Rozważanie na dziś:

Poświęćmy to rozważanie na fragment encykliki papieża Benedykta XVI *Spe Salvi*, w której przedstawia poruszającą historię, kanonizowanej przez św. Jana Pawła II, Afrykanki – św. Józefiny Bakhity:

Urodziła się około 1869 roku – sama nie знаła precyzyjnej daty – w Darfurze w Sudanie. W wieku dziewięciu lat została porwana przez handlarzy niewolników, była bita do krwi i pięć razy sprzedawana na targach niewolników w Sudanie. Ostatecznie, jako niewolnica, znalazła się na służbie u matki i żony pewnego generała, gdzie każdego dnia była chłostana do krwi. Pozostały jej po tym do końca życia 144 blizny. W 1882 roku została kupiona przez pewnego włoskiego kupca dla włoskiego konsula Callista Legnaniego, który wobec ofensywy mahdystów powrócił do Włoch. Znając tak okrutnych «panów», których do tej pory była własnością, tu Bakhita poznała «Pana» całkowicie innego, żyjącego Boga, Boga Jezusa Chrystusa – w dialekcie weneckim, którego się nauczyła, nazywała Go «Paron» (Pan). Do tej pory znała tylko panów, którzy ją poniżali i maltretowali albo – w najlepszym przypadku – uważali ją za użyteczną niewolnicę. Teraz natomiast usłyszała o istnieniu «Parona», który jest ponad

wszystkimi panami, jest Panem panów, oraz że ten Pan jest dobry, jest uosobieniem dobroci. Dowiedziała się, że ten Pan zna także ją, że ją stworzył – co więcej, że ją kocha. Również ona była kochana właśnie przez najwyższego «Parona», w porównaniu z którym wszyscy inni panowie są jedynie marnymi sługami. Ona sama była znana, kochana i oczekiwana. Co więcej, ten Pan osobiście poznał los bitego, a teraz oczekiwał jej «po prawicy Boga Ojca». Teraz miała «nadzieję» – już nie nikłą nadzieję na znalezienie panów mniej okrutnych, ale wielką nadzieję: jestem do końca kochana i cokolwiek się zdarzy, jestem oczekiwana przez tę Miłość. A zatem moje życie jest dobre. Przez poznanie tej nadziei została «odkupiona», nie czuła się już niewolnicą, ale wolną córką Boga. Rozumiała to, co św. Paweł miał na myśli, gdy przypominał Efezjanom, że przedtem byli pozbawieni nadziei i Boga na ziemi – nie mieli nadziei, bo nie mieli Boga. Toteż, gdy chciano ją odesłać do Sudanu, Bakhita wzbraniała się. Nie chciała znowu odłączyć się od swego «Parona ». 9 stycznia 1896 roku przyjęła Chrzest, Bierzmowanie i pierwszą Komunię św. z rąk Patriarchy Wenecji. 8 grudnia 1896 roku, w Weronie złożyła śluby w Zgromadzeniu Sióstr Kanosjanek i odtąd – poza swoimi zajęciami w zakrystii i na portierni klasztoru – podczas wielu podróży po Włoszech starała się zachęcać do misji: odczuwała konieczność propagowania wolności, którą zyskała w spotkaniu z Bogiem Jezusa Chrystusa. Wolność powinna być dawana innym, możliwie jak największej liczbie osób. Nadziei, która się w niej zrodziła i ją «odkupiła», nie mogła zachować dla siebie samej. Musiała dotrzeć do wielu, dotrzeć do wszystkich.

Cytat na dziś:

Nadzieja nigdy nie jest zanadto wielką, bo nie może tak wielkich rzeczy spodziewać się od Boga, żeby On nie pragnął, aby jeszcze większych od Niego wyglądano. (bł. Honorat Koźmiński)

DZIEŃ VII Prawdziwe oblicze chrześcijańskiej nadziei

Słowo na dziś:

Wszchemogący Boże, okaż miłosierdzie swoim wiernym i pomnażaj w nich dary swojej łaski, aby pełni wiary, nadziei i miłości zawsze wiernie zachowywali Twoje przykazania... (Fragment kolekty).

Intencja: Do wyższych rzeczy jestem stworzony.

Rozważanie na dziś:

W czym jako chrześcijanie powinniśmy pokładać nadzieję, a na czym zdecydowanie nie powinniśmy się opierać? Na to pytanie pomogą nam odpowiedzieć słowa *Psalmu 62*:

*Dusza moja odpoczywa tylko w Bogu,
od Niego przychodzi moje zbawienie.
On jedynie opoką i zbawieniem moim,
Nie pokładajcie ufności w przemocy
ani się łudźcie na próżno rabunkiem;
do bogactw, choćby rosły,
serc nie przywiązujcie.*

Pan Jezus zawiera z człowiekiem Nowe przymierze w swojej Krwi, w którym spełniają się oczekiwania wieków, tylko w tym przymierzu powinniśmy pokładać całość naszej nadziei.

Cytat na dziś:

Nadzieja nie oznacza dostrzec światło, lecz ufność z zamkniętymi oczami, że Pan posiada je w pełni i żyje w tej jasności. On jest światłem. (św. Josemaría Escrivá)

Trzeba nam jeszcze nawiązać do naszego św. Stanisława Kostki, który właśnie z Wiednia wyruszył do Rzymu, by realizować Boży plan zapisany w jego sercu,

który był jego życiową dewizą życiową: **"Do wyższych rzeczy jestem stworzony"**. Ten jezuita, patron Polski, ministrantów, dzieci i młodzieży, jest wzorem do naśladowania w dążeniu do świętości i wytrwałości w realizacji szlachetnych celów. Jego życie, choć krótkie, pokazuje, że można szybko osiągnąć duchową dojrzałość.

DZIEŃ VIII Miłość, która nigdy nie zawodzi – modlitwa z serca

Słowo na dziś:

Boże, Twój Syn wybrał Marię Magdalenę na pierwszą zwiastunkę wielkanocnej radości, spraw, abyśmy przez jej wstawiennictwo i przykład głosili Chrystusa zmartwychwstałego i oglądali Go w Twojej chwale (Fragment kolekty).

Intencja: choćby jeden czyn bezinteresowny, ale dziś

Rozważanie na dziś:

„Nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5,5). Ma to szczególny wydźwięk w Liturgii Kościoła, we Mszy Świętej, która dla katolika jest zawsze jednocześnie „źródłem i szczytem” życia chrześcijańskiego. W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* czytamy na ten temat:

Modlitwa, kształtowana przez życie liturgiczne, czerpie wszystko z miłości, którą zostaliśmy umiłowani w Chrystusie i która pozwala nam na nią odpowiedzieć miłością tak, jak On nas umiłował. Miłość jest tym źródłem modlitwy; kto z niej czerpie, dochodzi do szczytu modlitwy:

Kocham Cię, o mój Boże, i moim jedynym pragnieniem jest kochać Cię aż do ostatniego tchnienia mego życia.

Kocham Cię, o mój Boże, nieskończenie dobry, i wolę umrzeć kochając

Cię, niż żyć bez kochania Cię.

*Kocham Cię, Panie, i jedyna łaska, o jaką Cię proszę, to kochać Cię
wiecznie...*

*Boże mój, jeśli mój język nie jest w stanie mówić w każdej chwili, iż Cię
kocham, chcę, aby moje serce powtarzało Ci to za każdym moim
tchnieniem.*

Cytat na dziś:

*Nadzieja, ufność w Bogu to kotwica, co nas od zatonięcia ratuje. (bł. Honorat
Koźmiński)*

Święty Maksymilian był człowiekiem sukcesu - tak wiele mu się udawało. Założył Niepokalanów pod Sochaczewem, który stał się zdumieniem dla całego Kościoła, zakładał Niepokalanowy na innych kontynentach. Ten niewątpliwy sukces był jednak okupiony środkami ubogimi, o czym świadczy sam Maksymilian. "Gdy już wszystkie środki zawiodły - zwierzał się - gdy uznano, że stracony i przełożeni uznali, że do niczego, wówczas Niepokalana wzięła w ręce to narzędzie, które nadawało się tylko na szmelc" (M. Winowska, *Szalenie Niepokalanej*, 71). To Maryja, której on oddał się całkowicie, wzięła to jego małe "nic", aby posługiwać się nim w szerzeniu chwały Bożej i zdobywaniu dusz. Skuteczność apostołstwa i pracy w służbie Niepokalanej zaczęła się u niego wówczas, gdy ciężko zachorował, tak że współbracia i przełożeni stwierdzili, iż z powodu zaawansowanej gruźlicy nie nadaje się do pracy; gdy zwątpili w niego wszyscy, gdy został zupełnie ogołoceny - na podobieństwo ziarna, które obumiera, by wydać owoc. To jest ten Boży paradoks. Człowiek, który, patrząc po ludzku, nie nadaje się już do niczego, staje się najskuteczniejszym narzędziem w rękach Pana, **bo to On w nim żyje i On w nim działa, to Bóg osiąga w nim sukces**. Rozważania o wierze ks. Tadeusz Dajczer

DZIEŃ IX Kotwica – pewny punkt w życiowej podróży

Słowo na dziś:

Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, to proście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni. Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami (Ewangelia św. Jana).

Intencja: trwać w Twym Sercu Jezusa

Rozważanie na dziś:

Przyjrzyjmy się dziś emblematowi symbolowi tegorocznego jubileuszu – kotwicy, która jest w chrześcijaństwie częstym symbolem nadziei, a w liście do Hebrajczyków nadzieja zostaje dosłownie nazwana „kotwicą duszy”. Kotwica symbolizuje pewność i stabilność wiary. Najlepsze symbole często pochodzą z życia codziennego, ponieważ zawierają w sobie prostotę, która pozwala na łatwe ich zrozumienie. Jednocześnie kryją w sobie pewną tajemnicę, odwołującą się do głębszej rzeczywistości. Ta nieoczywistość sprawia, że symbol nabiera mocy i pozwala każdemu dostrzec w nim sens trudnych sytuacji.

W świecie żeglarzy kotwica jest jednym z najważniejszych przedmiotów — zapewnia bezpieczeństwo i ułatwia manewrowanie statkiem na morzu. Służy do unieruchamiania statków i stabilizacji podczas trudnych warunków. Z tego powodu kotwica została skojarzona z chrześcijańską cnotą nadziei. Dzięki nadziei człowiek kieruje swoje myśli i uczucia ku rzeczywistości obiecannej przez Boga — czyli wyczekiwaniu Królestwa Bożego i nagrodzie za wierność, jaką jest życie w obecności Boga.

Nadzieja stanowi realne „zakotwiczenie” w Bożych obietnicach, dając człowiekowi wewnętrzną stabilizację i ufność, że zewnętrzne trudności nie oderwą go od miłości Chrystusa. Możemy porównać życie do długiej podróży, podczas której potrzebujemy momentów, aby zakotwiczyć w bezpiecznych

portach. Pod czujnym okiem Kapitana — czyli Jezusa — płyniemy do celu, gdzie czeka na nas wytnienie i spełnienie marzeń. W praktyce bezpiecznymi portami, w których możemy zakotwiczyć naszą nadzieję, są sakramenty, dzięki którym rośnie w nas nadzieja, która jako tak rozumiana kotwica staje się ważnym elementem życia codziennego.

Cytat na dziś:

Nadzieja jest niczym łańcuch mocny zwisający z nieba – podnosi nasze dusze, ciągnąc z wolna ku szczytom tych, którzy silnie się jej trzymają, i ratując z nawałnicy nieszczęść doczesnych. (św. Jan Chryzostom)

DZIEŃ X Nadzieja, która nie zawodzi – Bóg zawsze na posterunku!

Słowo na dziś:

Lecz szczęśliwe oczy wasze, że widzą, i uszy wasze, że słyszą. Bo zaprawdę, powiadam wam: Wielu proroków i sprawiedliwych pragnęło ujrzeć to, na co wy patrzycie, a nie ujrzeli; i usłyszeć to, co wy słyszycie, a nie usłyszeli (Ewangelia św. Mateusza).

Intencja: dziękczynna za łaskę wiary nadziei i miłości

Rozważanie na dziś:

Ludzkie nadzieje bywają skierowane ku iluzorycznym wartościom i są często uzależnione od zawodności, a nawet przewrotności człowieka – „łaska pańska na pstrym koniu jeździ”, jak słusznie zauważa ludowe porzekadło. Tymczasem nadzieja chrześcijańska ma zupełnie inny fundament — opiera się na Przymierzu Boga z człowiekiem, co daje jej absolutną niezawodność (Mt 24,35).

To właśnie On nas wezwał do nadziei:

Wierny jest Ten, który was wzywa: On też tego dokona (1 Tes 5, 24).

On nie może zaprzecić się siebie samego (2 Tm 2, 13).

Nawet gdy człowiek zawodził, Bóg pozostawał wierny. Dowodem Jego wierności jest Wcielenie Syna Jednorodzonego, Jego śmierć, zmartwychwstanie i dar Ducha Świętego — który jest gwarantem nadziei w nas (por. Rz 5,5). Żadne okoliczności ani moce tego świata nie są w stanie nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym (por. Rz 8, 38-39).

Cytat na dziś:

Bóg, dawca nadziei, niech wam udzieli pełni radości i pokoju w wierze, abyście przez moc Ducha Świętego byli bogaci w nadzieję. (św. Paweł)

DZIEŃ XI **Nadzieja — wolność od czasu i siła do walki**

Słowo na dziś:

*Odmień znowu nasz los, o Panie, **

jak odmieniasz strumienie na Południu.

*Ci, którzy we łzach sieją, **

żąć będą w radości (Psalm 126).

Intencja: dziękczynna za wolność jaką daje mi Bóg w sakramencie pokuty

Rozważanie na dziś:

Prawdziwa chrześcijańska nadzieja sprawia, że człowiek przestaje być niewolnikiem czasu. Nie żyje już tylko tym, co „tu i teraz”, ale patrzy dalej — ku wieczności. To spojrzenie daje mu wewnętrzną wolność. Osoba napełniona nadzieją jest **odważna, mężna i niepokonana**, bo wie, że jej życie nie kończy się tu, na ziemi. Nadzieja daje siłę do znoszenia trudności, do stawania w prawdzie, nawet gdy to kosztuje.

Najlepszym potwierdzeniem takiej postawy jest **sam Jezus Chrystus**, który przeszedł przez cierpienie i śmierć, a mimo to zwyciężył. Tę nadzieję wzięli na serio również **męczennicy**, którzy oddali życie, wierząc słowom Jezusa: „**Jam zwyciężył świat**” (J 16, 33). Papież Franciszek w Bulli Jubileuszowej *Spes non confudit* napisał co następuje:

Św. Paweł jest wielkim realistą. Wie, że życie składa się z radości i smutków, że miłość jest poddawana próbie, gdy wzrastają trudności, a nadzieja wydaje się załamywać w obliczu cierpienia. Mimo to pisze: „Chlubimy się także z ucisków, wiedząc, że ucisk wyrabia wytrwałość, a wytrwałość — wypróbowaną cnotę, wypróbowana zaś cnota — nadzieję” (Rz 5, 3-4). Dla Apostoła, ucisk i cierpienie są typowymi warunkami tych, którzy głoszą Ewangelię w kontekście niezrozumienia i prześladowań (por. 2 Kor 6, 3-10). Ale w takich sytuacjach, przez ciemność przebija się światło: odkrywamy, jak ewangelizacja podtrzymywana jest przez moc płynącą z krzyża i zmartwychwstania Chrystusa. A to prowadzi do rozwoju cnoty ściśle związanej z nadzieją: cierpliwości. Nawykliśmy już, by chcieć wszystkiego i natychmiast, w świecie, w którym pośpiech stał się czymś stałym. Nie mamy już czasu na spotkania, a często nawet w rodzinach trudno jest być razem i spokojnie porozmawiać. Cierpliwość została wygnana przez pośpiech, wyrządzając ludziom wielką krzywdę. Niecierpliwość, nerwowość, czasem nieuzasadniona przemoc biorą górę, rodząc niezadowolenie i zamknięcie.

Cytat na dziś:

Tak mówi doświadczenie: tam gdzie działają liczne sprzeczności, tam też rozkwita największa nadzieja. (św. Ignacy Loyola)

DZIEŃ XII Nadzieja – nasz GPS do szczęścia i pokoju

Słowo na dziś:

Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który posiał dobre nasienie na swojej roli. Lecz gdy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciół, nasiał chwastu między pszenicę i odszedł. A gdy zboże wyrosło i wypuściło kłosy, wtedy pojawił się i chwast. Słudzy gospodarza przyszli i zapytali go: „Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swej roli? Skąd więc wziął się na niej chwast?” Odpowiedział im: „Nieprzyjazny człowiek to sprawił”. Rzekli mu słudzy: „Chcesz więc, żebyśmy poszli i zebrali go?” A on im odrzekł: „Nie, byście zbierając chwast, nie wyrwali razem z nim i pszenicy. Pozwólcie obojgu rósć aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żeńcom: Zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza” (Ewangelia św. Mateusza).

Intencja: dziękuję że twoje Słowo jest moim światłem

Rozważanie na dziś:

Z Katechizmu Kościoła Katolickiego:

*W nadziei Kościół modli się, by „wszyscy ludzie zostali zbawieni” (1 Tm 2,4).
Dąży do zjednoczenia w chwale nieba z Chrystusem, swoim Oblubieńcem:*

Ufaj więc, (duszo moja), ufaj, bo nie znasz dnia ani godziny. Czuwaj pilnie, wszystko szybko przemija, choć twoja tęsknota wątpliwym czyni to, co jest pewne, i czas krótki – długim. Pomnij, że im więcej walk tu przetrwasz tym lepiej dowiedziesz, jak miłujesz twego Boga! Tym hojniej też potem z Umiłowanym będziesz cieszyła się rozkoszą i szczęściem, którym nie będzie końca. Św. Stanisław Kostka

Przedmiot nadziei chrześcijańskiej wyrażany jest przez wiele określeń: niebo, miasto Boże, ucztą, Królestwo Ojca niebieskiego, Królestwo Boże.

Św. Paweł, wiążąc nadzieję z tajemnicą Chrystusa, już teraz zaznacza, że jej absolutne spełnienie będzie mieć miejsce w życiu wiecznym (1 Kor 2, 9):

„A jednak głosimy mądrość między doskonałymi, ale nie mądrość tego świata ani władców tego świata, [zresztą] przemijających. Lecz głosimy tajemnicę mądrości Bożej, mądrość ukrytą, tę, którą Bóg przed wiekami przeznaczył ku chwale naszej, tę, której nie pojął żaden z władców tego świata; gdyby ją bowiem pojęli, nie ukrzyżowaliby Pana chwały; lecz właśnie [nauczamy], jak zostało napisane: Ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują.”

Cytat na dziś:

Mógłbym uczynić wiele więcej, gdybym miał więcej nadziei. (św. Jan Bosko)

DZIEŃ XIII Wiara, miłość i duch – trzy klucze do niezawodnej nadziei

Słowo na dziś:

Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a zostanie wam otworzone. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołączącemu zostanie otworzone. Jeżeli któregoś z was, ojców, syn poprosi o chleb, czy poda mu kamień? Albo o rybę, czy zamiast ryby poda mu węża? Lub też gdy prosi o jajko, czy poda mu skorpioną? Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, to o ileż bardziej Ojciec z nieba udzieli Ducha Świętego tym, którzy Go proszą (Ewangelia św. Łukasza).

Intencja: Ty Boże najlepiej wiesz co dla mnie jest najlepsze

Rozważanie na dziś:

Człowiek okazuje się ciągle zawodny, ale jego zawodność została pokonana w Chrystusie, a w darze Ducha Świętego każdy wyznawca Chrystusa ma gwarancję pokonania jej. To Duch Święty daje zwycięstwo nad grzechem, umożliwia poznanie prawdziwego Boga w tajemnicy Ojca i Syna oraz jest źródłem miłości — fundamentu niezawodności nadziei (J 13–18).

Wierzący w Chrystusa wiedzą, że Bóg jest w nich sprawcą chcenia i działania zgodnego z Jego wolą (Flp 2,13), a także że Duch Boży jest podstawą niezawodności. Jednocześnie są wezwani do uległości i wierności Duchowi Świętemu (Ef 4, 30), który odwołuje się do ich wolności. Ostatecznie bowiem synami Bożymi są ci, którzy żyją i postępują według Jego woli, i tylko oni mają gwarancję niezawodności nadziei, że zostaną dziedzicami Boga i współdziedzicami Chrystusa (Rz 8,14–17).

Albowiem wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi. Nie otrzymaliście ducha niewoli, by się znowu pogrążyć w bojaźni, ale otrzymaliście Ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: «Abba, Ojcze!» Sam Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha, że jesteśmy dziećmi Bożymi. Jeżeli zaś jesteśmy dziećmi, to i dziedzicami: dziedzicami Boga, a współdziedzicami Chrystusa; skoro wspólnie z Nim cierpimy, to po to, by wspólnie mieć udział w chwale (Rz 8, 14–17).

Chrystusowe słowa o Sądzie Ostatecznym wskazują, że chrześcijanie są powołani do działania pod wpływem Ducha miłości. To właśnie to działanie warunkuje od strony ludzkiej niezawodność nadziei chrześcijańskiej.

Cytat na dziś:

Każdy, kto posiada nadzieję, spodziewa się zdobyć to wszystko, czego pragnie, a czego jeszcze nie posiada. (św. Jan od Krzyża)

DZIEŃ XIV Maryja, gwiazda nadziei

Słowo na dziś:

Boże, Obrońco ufających Tobie, bez Ciebie nic nie jest mocne ani święte, spraw w swoim wielkim miłosierdziu, abyśmy pod Twymi rządami i Twoim przewodnictwem dobrze używali rzeczy przemijających i nieustannie ubiegali się o dobra wieczne (Fragment kolekty).

Intencja: dziś wraz z Maryją uwielbiam Cię

Rozważanie na dziś:

Maryja należała do „pokornych i wielkich”, którzy podobnie jak starzec Symeon wypatrywali spełnienia się Bożych obietnic. W encyklice *Spe Salvi* papież Benedykt XVI kieruje nasze oczy na postać Matki Bożej jako „gwiazdy nadziei”:

W hymnie z VIII/IX wieku, a więc sprzed ponad tysiąca lat, Kościół pozdrawia Maryję, Matkę Boga, jako «Gwiazdę Morza»: (Ave maris stella). Życie ludzkie jest drogą. Do jakiego celu? Jak odnaleźć do niego szlak? Życie jest niczym żegluga po morzu historii, często w ciemnościach i burzy, w której wyglądamy gwiazd wskazujących nam kurs. Prawdziwymi gwiazdami naszego życia są osoby, które potrafiły żyć w sposób prawy. One są światłami nadziei. Oczywiście, Jezus Chrystus sam jest światłem przez antonomazję, słońcem, które wzeszło nad wszystkimi ciemnościami historii. Aby jednak do Niego dotrzeć, potrzebujemy bliższych światel – ludzi, którzy dają światło, czerpiąc je z Jego światła, i w ten sposób pozwalają nam orientować się w naszej przeprawie. Któż bardziej niż

Maryja mógłby być gwiazdą nadziei dla nas – Ona, która przez swoje « tak » otworzyła Bogu samemu drzwi naszego świata; Ona, która stała się żyjącą Arką Przymierza, w której Bóg przyjął ciało, stał się jednym z nas, pośród nas «rozbił swój namiot» (por. J 1, 14)?

Maryja pozostaje wśród nas, uczniów i naśladowców Chrystusa jako Matka nadziei.

Święta Maryjo, Matko Boga, Matko nasza, naucz nas wierzyć, żywić nadzieję, kochać wraz z Tobą. Wskaż nam drogę do Jego królestwa! Gwiazdo Morza, świeć nad nami i przewodź nam na naszej drodze! (papież Benedykt XVI)

Cytat na dziś:

Maryja jest Matką. Jest Orędowniczką u Miłosierdzia, i jest także jego Matką. A więc chcę złożyć w Niej nadzieję. (św. Leopold Mandić)

TEKSTY DODATKOWE

Cytaty bł. Piotra Jerzego Frassatiego:

Wiary trzeba trzymać się z całych sił; bez niej czymże byłoby nasze życie? Niczym, byłoby spędzone bez żadnego pożytku.

Na nas katolikach, a szczególnie na studentach ciąży obowiązek kształtowania siebie samych. W tym celu potrzeba nam wiele: trzeba nieustannej modlitwy, trzeba organizacji i dyscypliny, abyśmy w danej chwili byli gotowi do czynu, a wreszcie trzeba ofiary z naszych własnych uczuć i nas samych, bez tego bowiem nie osiągniemy celu.

Puste słowa zastępuję modlitwami.

Moim testamentem jest różaniec.

*Nie będziemy naprawdę **Katolikami**, dopóki nie dostosujemy całego naszego życia do dwóch Przykazań Miłości.*

***Życie bez Wiary**, bez dziedzictwa, którego się broni, bez podtrzymywania Prawdy w nieustannej walce, to jest nie życie, lecz wegetacja. My nigdy nie powinniśmy wegetować, lecz żyć!*

Młodzieży, całą duszą zachęcam was, byście możliwie najczęściej przystępowali do Stołu Pańskiego: pożywiajcie się tym chlebem aniołów, stąd będziecie czerpać siłę do toczenia walk wewnętrznych, walk z namiętnościami i wszelkimi przeciwnościami. Prawdziwa bowiem szczęśliwość, o młodzi, polega nie na rozkoszach świata i narzeczach ziemskich, lecz na pokoju sumienia, który ma się jedynie wtedy, gdy jesteśmy czyści w sercu i myśli.

*Bardzo **roztropnie** jest, żeby się w każdym dniu gotować na **śmierć** w tym właśnie dniu.*

Jezus Chrystus obiecał tym, którzy się karmią świętą Eucharystią, życie wieczne i łaski niezbędne do jego zdobycia.

Pytasz mnie, czy jestem wesoły: jakże mógłbym nie być? Dopóki wiara będzie mi dawała siłę, będę zawsze wesoły: z dusz katolickich smutek powinien być raz na zawsze wygnany.

„Kiedy się idzie w góry trzeba najpierw dojść do ładu z własnym sumieniem, bo nigdy nie wiadomo, czy się wróci. A jednak przy tym wszystkim wcale się nie boję, raczej pragnę coraz bardziej piąć się na góry, zdobywać najzuchwalsze szczyty, doświadczać tej czystej radości, jakiej się tylko w górach doznaje.”

"Póki się jest młodym, trzeba wzmocnić ciało odrobiną sportu, aby je przysposobić do sprostania trudom starości."

« Jedzcie chleb aniołów, a znajdziecie siłę do walki wewnętrznej, do walki z pasjami i próbami. Kiedy zostaniecie całkowicie pochłonięci przez ten eucharystyczny ogień, wtedy będziecie mogli świadomie dziękować Bogu i zakosztujecie pokoju, jakiego ludzie nigdy nie znali, ponieważ prawdziwe szczęście nie leży w ziemskich przyjemnościach, jest ono dane tylko tym, którzy mają czyste serce i umysł. ».

Cytaty bł. Carlo Acutisa:

Zawsze być blisko Jezusa. Taki jest mój plan na życie

Nasz cel musi być nieskończony. Nieskończoność to nasza Ojczyzna. Niebo czekało na nas od zawsze.

Smutek to patrzenie na siebie. Szczęście to patrzenie w stronę Boga

Jezus postępuje bardzo oryginalnie, ponieważ chowa się w malutkim kawałeczku chleba. Tylko Bóg może zrobić coś tak niewiarygodnego.

Eucharystia jest moją autostradą do nieba.

Cieszę się, że umieram, ponieważ przeżyłem swoje życie, nie tracąc ani minuty na rzeczy, które nie podobają się Bogu.

Piosenka pielgrzymki:

Refren:

Jesteśmy pielgrzymami nadziei, D A

w sercach ogień, w oczach blask. h fis

Z Polski wyruszamy do Rzymu, D A

by spotkać Miłość jeszcze raz. G A

Na rowerach przez dni i noce, D A

prowadzi nas światło Twych dróg h fis

Panie, daj nam siłę i serce, G D

bo Ty jesteś nasz Chrystus Bóg G A D

Wyruszamy o świcie z modlitwą D A

każdy kilometr to dar. h fis

Niosąc intencje i marzenia, D A

odkrywamy Miłości żar G A

Choć zmęczenie czasem przygniata, D A

wspólna droga niesie nas. G D

A Nadzieja, jak skrzydła anioła, h fis

prowadzi nas w każdy czas. G A D

Ref.

Każde koło kręcimy z modlitwą, D A

każdy uśmiech to znak, że żyjesz. h fis

W spojrzeniu brata widzimy Ciebie, D A

bo Ty jesteś i się nie ukryjesz. G A

Mosty budujemy sercami, D A

jedność w drodze rodzi się. G D

A Duch Święty, jak wiatr w plecy, h fis

daje siłę, gdy ciężko jest. G A D

Niech ta droga nas przemienia, G D

niech zapłonie w nas nowy żar, G A h

bo pielgrzymka to nie tylko trasa, D h

to naszych serc święty dar. G A D

Ref.

